

# O Kodeksie Ucznia w szkołach ponadpodstawowych

**W** roku 1979 Komenda Chorągwi Jeleniogórskiej ZHP wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Jeleniej Górze przeprowadziła w formie ankiety wywiady z uczniami szkół ponadpodstawowych na temat funkcjonowania *Kodeksu Ucznia* w ich szkołach. Wywiady przeprowadzono z uczniami — funkcyjnymi ZHP lub samorządów uczniowskich, którzy bezpośrednio wprowadzali i czuwali nad realizacją postanowień zawartych w *Kodeksie Ucznia*. Równolegle do przeprowadzonych ankiet dokonywano lustracji wybranych losowo szkół przez zespoły instruktorskie, pod kątem uzyskania informacji „z pierwszej ręki” o stanie realizacji założeń *Kodeksu*.

Ankietami objęto 238 respondentów z 18 szkół ponadpodstawowych województwa: liceów ogólnokształcących, zawodowych, techników, zasadniczych szkół zawodowych z następujących miejscowości: Jelenia Góra, Bolesławiec, Zgorzelec, Lubań, Lwówek Śl., Kamienna Góra, Mirsk. Ilustruje to tabela.

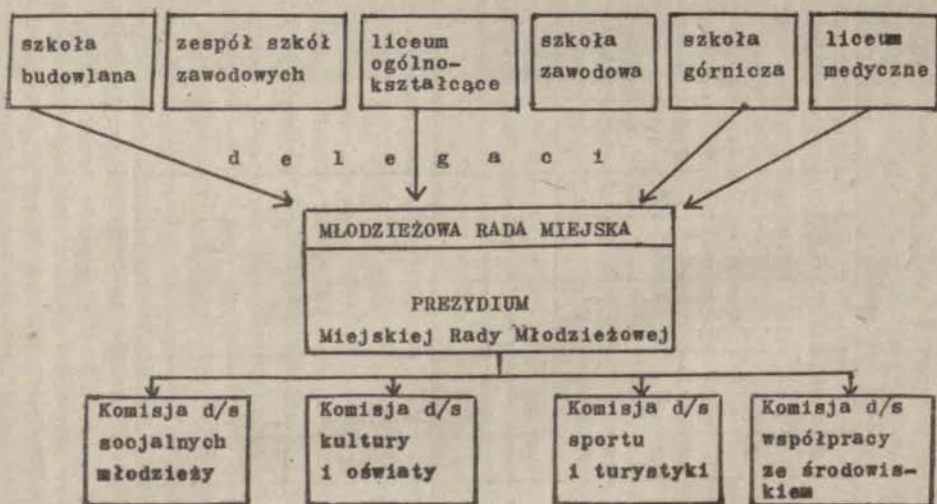
*Kodeks Ucznia*, wprowadzony zarządzeniem Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 8 sierpnia 1975 roku, wpłynął na wprowadzenie wielu zmian w życiu szkoły, tak pod względem wychowawczym, kształtowania postaw, jak i organizowania działalności uczniów w szkole średniej. Jednocześnie zakres zmian dokonywanych w ramach realizacji postanowień *Kodeksu* był zbyt mały w stosunku do potrzeb samej młodzieży jak nauczycieli i wychowawców; dotyczyło to takich dziedzin życia i wychowania szkolnego jak: poprawa wyników nauczania, demokratyzacja życia szkolnego, uaktywnienie uczniów w każdej dziedzinie działalności społecznej, związanie uczniów z własną szkołą, zmiany relacji uczeń — nauczyciel, realizacja potrzeby samodzielności i aktywności młodzieży. W wielu szkołach *Kodeks Ucznia* nie został wykorzystany jako instrument właściwego kształtowania stosunków międzyludzkich

Lp.	Funkcja	Licea ogólnokształcące	Szkoły zawodowe	Razem
1.	Szczepowy, zastępca szczepowego	8	5	13
2.	Drużynowi HSPS	40	39	79
3.	Przyboczni, zastępowi	13	26	39
4.	Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego w szkole	6	6	12
5.	Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego w klasie	18	28	46
6.	Inni x	14	35	49
	RAZEM	99	139	238

x - sekretarze klas, członkowie samorządu, skarbnicy, członkowie rad internatów, strażnicy praw, przewodniczący sekcji, członkowie szkolnych komend OHP, kronikarze drużyn i szkół, itp.

w szkole, tak ze strony harcerstwa jak samorządów uczniowskich i zespołów nauczycielskich. Taki stan rzeczy był związany ze zbyt sformalizowaną działalnością drużyn i szczepów Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej, z całkowitym brakiem zainteresowania *Kodeksem* ze strony nauczycieli.

W tej ocenie działalności drużyn i szczepów HSPS nie można pominąć faktu, że w większości ankietowanych szkół drużyny i szczepy realizowały swoje zadania związane z wprowadzeniem *Kodeksu Ucznia* do społeczności uczniowskiej i próbowały przestrzegać jego postanowień. Bardzo często organizacja harcerska była pierwszą w podjęciu problemu właściwego funkcjonowania *Kodeksu Ucznia* w szkole. Stosowany wachlarz form na rzecz wdrażania i realizacji postanowień *Kodeksu* w szkołach średnich przez jednostki harcerskie był szeroki. Problematyka i sprawy związane z realizacją *Kodeksu* były omawiane i dyskutowane na zbiórkach harcerskich, godzinach wychowawczych w klasach, poprzedzone ankietami, wywiadami i testami przeprowadzanymi wśród uczniów i nauczycieli. Organizowane były spotkania nauczycieli z uczniami. Szczepy HSPS, wspólnie z dyrekcjami szkół, organizowały sejmiki i sesje uczniowskie, spotkania drużynowych i funkcyjnych samorządów, na których były omawiane problemy związane z funkcjonowaniem i przestrzeganiem postanowień *Kodeksu Ucznia*. Dobrym przykładem takiej działalności było zorganizowanie przez Szczep Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Turystycznych w Jeleniej Górze regularnych sejmików przedstawicieli uczniowskich. Na uwagę zasługuje w tej dziedzinie funkcjonowanie i działalność Młodzieżowej Rady Miejskiej w Bolesławcu, która powstała w 1975 roku pod auspicjami harcerstwa. Była samorządowym organem młodzieży ze szkół ponadpodstawowych, do której byli wybierani przedstawiciele młodzieży, tak harcerze jak i nie zorganizowani w Związku, spośród ogółu uczniów szkół średnich miasta. MRM reprezentowała interesy młodzieży nie tylko wobec dyrekcji szkół, ale również wobec miejskich władz politycznych, administracyjnych czy oświatowych. Próbowala pokazać problemy młodzieży uczącej się w skali całego miasta. Posiadała podobną strukturę jak miejska rada narodowa.



Jako szczegółowe tematy Młodzieżowa Rada Miejska rozpatrywała m. in. sprawę poziomu opieki lekarskiej w szkołach średnich, wykorzystanie świetlic dworcowych, dojazdów młodzieży do szkół, sprawę kwater prywatnych i stacji wynajmowanych uczniom, poziom realizacji postanowień *Kodeksu Ucznia* w szkołach. Wszystkie wnioski i postulaty Młodzieżowej Rady Miejskiej były przekazywane odpowiednim instytucjom; inna zupełnie sprawa, jak te materiały były przez te instytucje wykorzystywane i z jakim skutkiem.

W niektórych szkołach propagowano *Kodeks* poprzez gazetki ścienne i powielaczowe, audycje w radiowęzłach szkolnych, plakietki, ulotki, plakaty, apele szkolne i harcerskie. W szczeplach, w których działała *Straż Praw*, jej strażnicy zostali szeroko włączeni w działalność związaną z realizacją postanowień *Kodeksu Ucznia*.

Ponad 1/3 respondentów stwierdziła, że w ich szkołach nie dokonywano żadnej oceny funkcjonowania *Kodeksu* („Ta ankieta jest pierwszą formą oceny, z którą się zetknęłam w związku z *Kodeksem*”, „Nigdy nad tym nie dyskutowano. Raczej unikano takich dyskusji”, „Starania samorządu szkolnego czynione w tym kierunku speszły na niczym”).

Działalność związaną z *Kodeksem* w tych szkołach ograniczyła się do powierzchownego z nim zapoznania uczniów na apelach szkolnych, wyeksponowania tekstu *Kodeksu* w szkolnej gablocie na korytarzu, wywieszeniu tekstu w ozdobnych ramach za szkłem w najbardziej widocznym miejscu po wejściu do szkoły. W tych szkołach *Kodeks Ucznia* pozostał pustym dźwiękiem, zbiorem przepisów, który nikomu i niczemu nie służył („*Omawiano na apelu poniedziałkowym i na lekcji wychowawczej przeczytano kolejne punkty*”, „*Niektóre apele szkolne poświęcone były przeczytaniu *Kodeksu**”, „*Czytano *Kodeks* na lekcji wychowania obywatelskiego, ale nie dyskutowano*”). Ponad 20% ankietowanych stwierdziło, że uczniowscy przedstawiciele nie mieli żadnego wpływu na przyznawanie stypendiów, zapomóg czy miejsc w internatach. Byli, z polecenia dyrekcji, organizatorami prac „społecznie użytecznych” na terenie szkół i miast, które realizowano tylko po to, aby zaliczyć obowiązkowe godziny pracy społecznej. Harcerze i przedstawiciele uczniowscy w wielu szkołach w swej działalności związanej z *Kodeksem Ucznia* napotykali na takie trudności „obiektywne” i przeszkody ze strony dyrekcji szkół i nauczycieli („*Profesorowie tłumaczą, że nie mają czasu na przestrzeganie *Kodeksu Ucznia**”), które po dłuższym czasie wywoływały wśród młodzieży załamania w działalności społecznej, ugruntowywały przekonanie, że nie warto być „frajerem” i działać społecznie, że nie da się nic zrobić i zmienić.

Brak systematycznej pracy z *Kodeksem Ucznia*, słaba działalność drużyn i szczeplów HSPS i przedstawicieli samorządów, „obiektywne trudności”, ogólnikowość i niejednoznaczność sformułowań użytych w *Kodeksie*, niechętny lub wręcz wrogi stosunek

dyrekcji i nauczycieli do KU, przyczyniały się do nagminnego łamania postanowień Kodeksu tak ze strony uczniów jak i nauczycieli. Wykroczenia uczniów wobec Kodeksu dotyczyły m. in. niewypełniania przez uczniów obowiązków szkolnych, braku dbałości o honor szkoły, palenia papierosów i picia alkoholu, niedbałości w ubiorze, braku tarczy szkolnej na mundurkach, niszczenia mienia szkolnego („W naszej szkole bardzo często uczniowie nie przestrzegają swoich obowiązków, upominają się o prawa. Dotyczy to szczególnie nauki, udziału w pracach społecznych”, „Uczniowie nie wywiązują się z wielu obowiązków lekceważąc je sobie”). Z kolei nauczyciele i dyrekcje szkół łamały postanowienia KU dotyczące praw uczniów jak np. przeprowadzając w ciągu dnia więcej niż jeden pisemny sprawdzian, nie zapowiadano klasówek, brakło jawności ocen uzyskiwanych przez uczniów, nie wykorzystywano przerw międzylekcyjnych na rekreację i wypoczynek, występował brak poszanowania godności osobistej ucznia, brak jednego wolnego popołudnia od zadań domowych („Nie zawsze jest zapewnione poszanowanie godności osobistej”, „W Kodeksie jest punkt mówiący, że w ciągu dnia może być zaplanowany jeden sprawdzian, my natomiast mieliśmy zaplanowane trzy”, „Nie znamy z tygodniowym wyprzedzeniem terminu sprawdzianu pisemnego, których bardzo często jest więcej niż jeden; przerwy nie są w pełni wykorzystywane na wypoczynek, ponieważ lekcje są przedłużane, do kół zainteresowań uczniowie uczęszczają przymusowo”). W niewielu szkołach, widząc ogólnikowość postanowień Kodeksu, potrafiono wspólnie dopasować Kodeks do środowiskowych, aktualnych warunków, zachowując jego ideę, co skutecznie przyczyniłoby się do zdecydowanego jego przestrzegania.

Wszystkie uwagi i spostrzeżenia, poczynione na marginesie ankiety, znalazły potwierdzenie podczas Chorągwanego Sejmiku Przedstawicieli Uczniowskich, zorganizowanego przez Wydział HSPS Komendy Chorągwi w Jeleniej Górze wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania. W Sejmiku, w którym wzięło udział ponad 120 osób, uczestniczyli funkcyjni drużyn i szczepli HSPS, samorządów klasowych i szkolnych, dyrektorzy szkół ponadpodstawowych, przedstawiciele władz oświatowych. Najważniejsze wnioski, jakie wypływają z analizy ankiet, lustracji i dyskusji podczas Sejmiku Przedstawicieli Uczniowskich są następujące:

1. Kodeks Ucznia w obecnym kształcie nie spełnia swojej roli i powinien być ponownie przedyskutowany z udziałem obu zainteresowanych stron (nauczycieli i uczniów).

2. Wszystkie postanowienia Kodeksu winny być jasno i jednoznacznie sformułowane, aby nie dopuścić możliwości wieloznacznej ich interpretacji.

3. Kodeks Ucznia winien być co pewien czas (np. co 4–5 lat) weryfikowany i aktualizowany, zgodnie ze zmieniającymi się warunkami w szkołach.

4. Drużyny i szczeple harcerzy starszych powinny szerzej wykorzystywać Kodeks Ucznia jako instrument kształtowania pożądanych postaw w nauce i działalności społecznej wszystkich uczniów oraz w relacji uczeń — nauczyciel.

5. Istnieje pilna potrzeba poszukiwania przez drużyny harcerzy starszych i samorządy szkolne nowych form pracy z Kodeksem.

6. Kodeks Ucznia może być wykorzystany przez harcerzy starszych w szkołach średnich jako narzędzie praktycznej nauki demokracji i samorządności w szkole.

Uwaga: wszystkie cytaty w nawiasach pochodzą z ankiet.

